

opusdei.org

Tradycja budowania szopek

Benedykt XVI zaapelował 22 grudnia o powrót do tradycji szopek betlejemskich w domach, w pracy i innych miejscach publicznych.

23-12-2010

„To autentyczne świadectwo wiary chrześcijańskiej może również dziś być dla wszystkich ludzi dobrej woli sugestywną ikoną nieskończonej miłości Ojca do wszystkich” – powiedział Papież na przedświątecznej audiencji ogólnej.

Katechezę w całości poświęcił ostatnim chwilom adwentowego oczekiwania. Nawiązał też do różnych tradycji, które towarzyszą nam w tym czasie, a w szczególności do budowania szopek. Mogą one bowiem poruszyć serca zarówno dzieci, jak i dorosłych, pozwalając im doświadczyć prawdziwego zdumienia.

„W świecie pogrążonym w mroku pozwólmy się zaskoczyć i oświecić tym absolutnie niespodziewanym dziełem Boga: On stał się niemowlęciem – mówił Papież. – Niech nas zaskoczy i oświeci owa gwiazda, która okryła świat radością. A Dzieciątko Jezus, kiedy przyjdzie, niech nas nie zastanie nieprzygotowanych, zabiegających jedynie o doskonałość zewnętrznej oprawy. Niech ta troska o upiększanie ulic i domów skłoni nas jeszcze bardziej do właściwego przygotowania naszej duszy na

spotkanie z Tym, który przybywa nas nawiedzić jako prawdziwe piękno i prawdziwe światło. Oczyśćmy zatem nasze sumienie i życie z tego, co jest sprzeczne z tym przyjściem, oczyśćmy nasze myśli, słowa, postawy i czyny”.

Benedykt XVI zauważył, że w adwentowym oczekiwaniu na przyście Mesjasza nie jesteśmy sami. Towarzyszą nam wszystkie postacie biblijne, a w szczególności Maryja i Józef, którzy sami doświadczyli bojaźni i radości w obliczu tajemnicy narodzin Jezusa. Papież zaznaczył, że w adwentowe oczekiwanie wpisują się również głębokie aspiracje każdego człowieka. Cała ludzka egzystencja – powiedział – jest ożywiana tym głębokim pragnieniem, aby najprawdziwsze, najpiękniejsze i największe przeczucia i intuicje naszego umysłu i serca mogły się urzeczywistnić, stać

się czymś konkretnym dla naszych oczu.

Mówiąc o znaczeniu Bożego Narodzenia Benedykt XVI przytoczył refleksje św. Ireneusza z Lyonu.

Według tego Ojca Kościoła, który żył w drugiej połowie II w., Bóg stał się człowiekiem, aby nas do siebie upodobnić. „Widzimy bowiem, kim jest Bóg – wyjaśnił Ojciec Święty. – I w ten sposób On przypomina nam, że powinniśmy być do Niego podobni, że mamy Go naśladować.

Ale jest też jeszcze inna myśl, bardzo ważna dla Ireneusza. A mianowicie fakt, że możemy zobaczyć Boga.

Człowiek nie widzi Boga, nie może Go zobaczyć i dlatego trwa w ciemności, nie widzi prawdy ani siebie samego. Ale człowiek, który nie może zobaczyć Boga, może zobaczyć Jezusa. W ten sposób widzi Boga i zaczyna też dostrzegać prawdę, zaczyna żyć”.

Papież zwrócił też uwagę na inny aspekt nauczania św. Ireneusza o Bożym Narodzeniu, a mianowicie na fakt, że dzięki Wcieleniu człowiek nabiera obycia z Bogiem, a Bóg z człowiekiem:

„Musimy się przysposobić do postrzegania Boga. Bóg jest zwyczajnie daleki od naszego życia, od naszych myśli, od naszego działania. Ale przyszedł do nas, stał się bliski. Musimy się zatem przyzwyczaić do bycia z Bogiem. W śmiałych słowach Ireneusz nie zawahał się powiedzieć, że także Bóg musi się przyzwyczaić do bycia z nami i w nas, do naszej nędzy i kruchości. Przyjście Pana uczy nas zatem, jak postrzegać dzieje, świat i wszystko, co nas otacza, oczami Bożymi, i jak to pokochać. Słowo, które stało się dzieckiem, pomaga nam zrozumieć, jak działa Bóg, abyśmy coraz bardziej dawali się

przemieniać mocą jego dobroci i miłosierdzia” – dodał Ojciec Święty.

rw

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/tradycja-budowania-szopek/>
(22-04-2025)